

Naruszenie dóbr osobistych lekarza oraz placówki medycznej

Justyna Ożegalska-Trybalska

Katedra Prawa Własności Intelektualnej, Uniwersytet Jagielloński, Kraków

Zdrowie i życie stanowi szczególną wartość dla każdego człowieka. Dlatego podmiotom, które zajmują się diagnostyką i leczeniem, stawia się szczególnie wysokie wymagania. Sama działalność służby zdrowia, sposób wykonywania i rezultaty świadczeń zdrowotnych lekarzy i placówek medycznych podlegają kontroli społecznej. Realizują ją w mediach (zwłaszcza w internecie) pacjenci oraz dziennikarze. Pomimo że taka kontrola oraz gwarantowana konstytucyjnie wolność słowa i prasy pozwalają na publiczne wyrażanie swoich opinii (także krytycznych i negatywnych), prezentowanie własnego stanowiska – nawet w ważnych kwestiach społecznych – nie uprawnia do naruszania dóbr osobistych pracowników i placówek służby zdrowia. Zjawisko to staje się w ostatnich latach coraz bardziej powszechne. Sprzyja mu rosnąca popularność portali internetowych oceniających lekarzy, mediów społecznościowych, jak również napięcie społeczne związane z przeciążeniem służby zdrowia i ograniczeniem dostępu do niektórych świadczeń zdrowotnych w związku z pandemią COVID-19. Nie bez znaczenia są okoliczności świadczenia usług medycznych (w tym towarzyszący pacjentom stres związany z chorobą czy pobytem w szpitalu, niekiedy demonstrujący się krytyką oraz agresją słowną w stosunku do personelu medycznego). W przypadku zniesławienia, lekarz oraz placówka medyczna mają do dyspozycji środki ochrony cywilnej i karnej. Mogą one stanowić prawne narzędzia ochrony przed negatywnymi skutkami naruszenia dobrego imienia lub renomy w sferze osobistej, zawodowej oraz społecznej.

Słowa kluczowe: naruszenie dóbr osobistych lekarza, zniesławienie, naruszenie dobrego imienia, naruszenie renomy placówki medycznej

Granice ochrony dóbr osobistych lekarzy i placówek medycznych

Rozpowszechnianie obraźliwych, nieprawdziwych treści lub komentarzy o konkretnym lekarzu może prowadzić do przekroczenia granic dozwolonej krytyki i naruszenia jego dóbr osobistych (art. 24 w zw. z art. 23 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, dalej, k.c.) [1]. O tym, czy upubliczniane bądź rozpowszechniane negatywne opinie można uznać za naruszenie dóbr osobistych, decyduje ocena konkretnego przypadku i towarzyszących mu okoliczności. Aby sąd mógł uznać taki zarzut za zasadny, należy:

- skonkretyzować dobro osobiste, które zostało naruszone,

- określić osobę fizyczną lub prawną jako dysponenta naruszonego dobra,
- wykazać zagrożenia lub naruszenia dobra,
- ustalić bezprawność wkroczenia w sferę ochrony danej osoby fizycznej lub prawnej.

W realiach świadczenia opieki zdrowotnej najczęściej dochodzi do naruszenia dobrego imienia oraz godności lekarza. Może ono nastąpić w wyniku zarzucenia lekarzowi niewłaściwego postępowania przy wykonywaniu zawodu (np. braku należytych kwalifikacji, błędu lekarskiego, ignorowania praw pacjentów, korupcji). Takie naruszenie może narazić lekarza na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu

Jak cytować / How to cite:

Ożegalska-Trybalska J. *Infringement of the personal rights of a doctor and medical institution*. NOWOTWORY J Oncol 2021; 71: 179–182.

zaufania publicznego lub spowodować zmianę zachowania pacjentów, a nawet ich utratę (por. wyrok SN z 29.10.1971 r., II CR 455/71).

Jeżeli adresatem pejoratywnych opinii, szykan jest placówka medyczna (szpital, przychodnia, podmiot medyczny), wówczas może zostać naruszona jej renoma (dobre imię) stanowiące dobro osobiste osoby prawnej (art. 43 w zw. z art. 24 k.c.). W tym przypadku renoma jest rozumiana jako dobre mniemanie pacjentów o prowadzonej działalności w zakresie świadczeń medycznych. Jej naruszenie może polegać na nieuzasadnionym przypisaniu placówce nieprawidłowości w funkcjonowaniu (np. niskiej jakości usług, zaniedbań względem pacjentów, nadużyć w rozliczaniu świadczeń medycznych, *mobbingu* względem zatrudnionego personelu), co może negatywnie rzutować na ocenę przez pacjentów wykonywania jej statutowych zadań jako jednostki leczniczej.

O zagrożeniu renomą można mówić także wtedy, gdy do publicznej wiadomości zostaną podane nieprawdziwe informacje na temat uchybień pracy personelu. Co do zasady w takim przypadku stwierdzenie naruszenia dóbr osobistych placówki nie jest jednocześnie naruszeniem dóbr zatrudnionych w niej osób. Może jednak się tak zdarzyć, że zarzuty skierowane wobec zatrudnionego personelu (lekarza), będą obiektywnie rzutować na renomę placówki i naruszać jej dobre imię.

Obok wskazania dobra osobistego, które zostało naruszone, konieczne jest także wykazanie, że działania naruszające dobre imię, godność lub renomę, nie mają charakteru anonimowego. Należy udowodnić, że kwestionowane wypowiedzi, opinie czy negatywne komentarze w sposób jednoznaczny odnoszą się do określonej osoby fizycznej lub konkretnej osoby prawnej.

Aby ocenić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, nie ma znaczenia subiektywne odczucie lekarza (placówki), ale obiektywne postrzeganie określonego zachowania i reakcja, jaką wywołuje w odbiorze społecznym [2]. Konieczna jest ocena konkretnych działań, sformułowań, jakie zostały użyte, a także ich możliwych konotacji, odniesień, kontekstu sytuacyjnego czy grupy odbiorców.

Wykazanie dotkliwości, jakie są skutkiem zagrożenia czy naruszenia dóbr, może być utrudnione, ponieważ granice dozwolonej krytyki i wykorzystywanych w tym celu środków, są – w stosunku do lekarzy, jako osób wykonujących zawód zaufania publicznego – znacznie przesunięte. Jak potwierdza orzecznictwo sądowe, ze względu na specyfikę wykonywanego zawodu, lekarz, który udziela świadczeń zdrowotnych, musi się liczyć z tym, że jego aktywność może być poddana jawnej krytyce, a jego dobra osobiste (w szczególności nazwisko) w zakresie związanym z wykonywanym przez niego zawodem podlegają słabszej ochronie (por. wyrok SN z 18.01.2013 r., IV CSK 270/12).

Dochodzenie roszczeń z tytułu zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych ułatwia natomiast domniemanie bezpraw-

ności. Chodzi o to, że każde naruszenie dobra osobistego jest uznawane za bezprawne, o ile nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających ingerencję w sferę dóbr osobistych. Zalicza się do nich:

- działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,
- wykonywanie prawa podmiotowego,
- zgodę pokrzywdzonego,
- działanie w obronie uzasadnionego interesu (zob. wyrok SN z 4.6.2003 r., I CKN 480/01; wyrok SA w Krakowie z 3.6.2020 r., I ACa 1315/19).

Aby odrzucić zarzut bezprawności, w sporach o naruszenie dóbr osobistych lekarzy i placówek medycznych, przywoływane są zwykle następujące argumenty:

- wolność słowa,
- swoboda wypowiedzi i wrażania poglądów (art. 54 ust. 1 Konstytucji RP),
- działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Takie uprawnienia mogą być jednak realizowane z uwzględnieniem prawa do zachowania czci oraz dobrego imienia – które także chroni Konstytucja.

Choć pacjenci i inne osoby mają prawo do wyrażania negatywnych czy niepochlebnych opinii o lekarzu, granicę krytyki wyznacza prawo lekarza do ochrony dóbr osobistych. Niewątpliwie obiektywna krytyka może być uznana za działanie pożyteczne społecznie. Nie powinna jednak przekroczyć dopuszczalnych przez prawo ram. Przy ich wyznaczaniu sąd powinien dokonać balansowania praw i interesów obu stron. Jednocześnie powinien traktować wolność słowa i ochronę dóbr osobistych jako równoważne wartości.

Z jednej strony, sąd może uznać, że wypowiedź wartościująca lub ocenna prowadzi do naruszenia dóbr osobistych, jeżeli nie ma ona oparcia w prawdziwym, ocenianym zdarzeniu i nie ma cech rzetelności oraz rzeczowości. Tylko bowiem adekwatność oceny do opisywanego prawdziwego zdarzenia uchyla bezprawność wypowiedzi. Dzieje się tak nawet wtedy, gdy znajdują się w nich sformułowania naruszające godność osobistą czy dobre imię lekarza lub placówki medycznej (wyrok SN z 23.2.2017 r., I CSK 124/16). Za bezprawne uznawane jest natomiast rozpowszechnianie fałszywych informacji (por. wyroki SN z 22.12.1997 r., II CKN 546/97 oraz 23.06.2004 r., V CK 538/03) lub informacji prawdziwych, ale przedstawionych w zmanipulowanym kontekście (por. wyrok SA w Białymstoku z 25.2.2016 r., I ACa 981/15).

Z drugiej strony, posługiwanie się nawet kontrowersyjnymi formami ekspresji może być uznane za mieszczące się w dopuszczalnych ramach z uwagi na to, że dotyczy kwestii o doniosłym znaczeniu społecznym (np. opinii lekarza o transplantacji, aborcji, bezpieczeństwie szczepionek).

Naruszenia dóbr osobistych lekarzy na portalach internetowych oraz w artykułach prasowych

Szczególne zasady i okoliczności, które mają znaczenie dla oceny naruszenia dóbr osobistych lekarzy oraz placówek me-

dycznych dotyczą publikowania negatywnych komentarzy i opinii w internecie, na portalach służących ocenie lekarzy oraz w publikacjach prasowych przygotowywanych przez dziennikarzy.

Warto pamiętać, że podmioty świadczące usługi drogą elektroniczną (np. hostujące strony internetowe), nie mają obowiązku sprawdzania, monitorowania i cenzurowania treści, które umieszczają użytkownicy np. w formie komentarzy (art. 15 Ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną z dnia 18 lipca 2002 r.) [3]. Ważne, aby o naruszeniu zawiadomić administratora, który ma wówczas obowiązek zareagować. Powinien usunąć naruszające treści lub uniemożliwić do nich dostęp. Administrator, który wiedział o wpisie naruszającym cudze dobra osobiste lub o bezprawnym powiadomieniu i nie zareagował we właściwy sposób, odpowiada za naruszenie prawa na równi z autorem takiego wpisu (zob. wyrok SN z 30.9.2016 r., I CSK 598/15). Na potrzeby dochodzenia roszczeń, z zachowaniem przepisów o ochronie danych osobowych, administrator powinien udostępnić dane takiego użytkownika. Te zasady mają także zastosowanie do osób prywatnych prowadzących strony internetowe, które mają fora dyskusyjne, gdzie użytkownicy mogą zamieszczać komentarze.

Na skuteczność i zakres roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych w internecie mają wpływ:

- kontekst sytuacyjny (np. umieszczenie negatywnych wypowiedzi na portalu przeznaczonym do dzielenia się opiniami o lekarzach),
- środek komunikacji, jakim jest internet,
- szeroki krąg osób, do których dociera wypowiedź naruszająca dobra osobiste.

Zgodnie z orzecnictwem sądowym i praktyką, umieszczenie komentarzy na forum internetowym dopuszcza większe niż przeciętnie przyzwolenie na ostrzejsze, nawet przejawione opinie i krytyczne komentarze. Portale, które umożliwiają zamieszczanie opinii i komentarzy dotyczących lekarzy, mają także większe przyzwolenie na operowanie nazwiskami lekarzy jako ich danymi osobowymi i dobrem osobistym. Dzieje się tak, ponieważ tego typu portale uznawane są za jedno z narzędzi kontroli społecznej (zob. wyrok SN z 20.1.2017 r., I CSK 99/16, decyzja Generalnego Inspektora Danych Osobowych z 23 grudnia 2009 r., DOLIS/DEC-1323/09) [4].

Temat świadczeń medycznych i lekarzy pojawia się także w środkach masowego przekazu, w tym przy okazji artykułów prasowych lub programów nagłaśniających błędy lekarskie czy patologie w służbie zdrowia. Odbywa się to niekiedy przy użyciu bardzo mocnych form wypowiedzi z odwołaniem się do konkretnych osób czy placówek medycznych. Przy tej okazji dziennikarze korzystają z wolności wypowiedzi i prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej (art. 14 Konstytucji oraz art. 1 Ustawy prawo prasowe z dnia 26 stycznia 1984 r.) [5]. Wolność prasy nie usprawiedliwia jednak naruszania dóbr osobistych przez przekazywanie informacji niezgodnych z rzeczywistością

czy bezpodstawnie krzywdzących ocen (np. narażenia pacjenta na utratę życia czy zdrowia, uzależnienia świadczenia usług od finansowych korzyści).

Przy wykorzystaniu materiałów prasowych, przedstawianiu faktów, opinii, zdarzeń i komentarzy, dziennikarz jest zobowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność. Powinien zwłaszcza sprawdzić, czy uzyskane informacje są zgodne z prawdą lub podać ich źródło (chyba, że są objęte tajemnicą dziennikarską). Wypowiedzi o charakterze rzetelnej informacji, nawet jeśli zawierają niepochlebne stwierdzenia, należy odróżnić od krytyki lub negatywnej oceny opartej na niepotwierdzonych faktach.

Może się jednak zdarzyć, że autor publikacji manipuluje faktami, opisuje je w sposób wybiórczy lub tendencyjny, by przedstawić lekarza lub placówkę medyczną w sposób nierzetelny i w efekcie naruszyć dobra osobiste w postaci czci, dobrego imienia czy wizerunku. Dochodzi do tego zwłaszcza wtedy, gdy dziennikarz celowo nadużywa środków redakcyjnych i językowych, które dodają opisowi dramatyzmu i mogą wzmocnić negatywne oddziaływanie na czytelnika (tak: wyrok SO w Elblągu z 23.12.2013 r., I C 308/13).

Roszczenia lekarza i podmiotu medycznego w przypadku naruszenia ich dóbr osobistych

Swoboda wypowiedzi, obejmująca prawo do krytyki i wyrażania negatywnych opinii w celu ochrony ważnych interesów społecznych (w tym związanych z ochroną zdrowia) nie upoważnia do formułowania fałszywych oskarżeń, pomówień, nieprawdziwych lub nierzetelnych komentarzy na temat lekarzy i podmiotów świadczących usługi medyczne. Jeśli jednak ma miejsce naruszenie dóbr osobistych lekarza czy podmiotu medycznego, mogą oni dochodzić roszczeń z tego tytułu. W tym celu mogą skorzystać z następujących środków ochrony.

1. Zgodnie z art. 24 k.c. osoba, której dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania (chyba że nie jest ono bezprawne). Może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, usunęła jego skutki, w szczególności złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Sposób usunięcia skutków naruszenia powinien być dobrany stosownie do rodzaju, intensywności i zasięgu dokonanego naruszenia. Jeżeli do naruszenia doszło w internecie lub w konkretnym czasopiśmie, programie, to przeprosiny lub inne oświadczenie powinno być opublikowane w analogicznym medium. Wskazany przepis może stanowić podstawę roszczeń zarówno osób fizycznych (lekarzy lub innego personelu medycznego), jak i osób prawnych (szpitali, przychodni publicznych i prywatnych).
2. Jeśli naruszenie dóbr osobistych było celowe, lekarz (placówka medyczna) może dodatkowo żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej kwoty na wskazany cel społeczny (art. 448 k.c.). Jeżeli naruszenie dobrego imienia lub renomy bezpośrednio wpływa na

utratę zaufania pacjentów i szkodę majątkową związaną z utratą zatrudnienia lub dochodów ze świadczenia usług medycznych, możliwe jest także dochodzenie odszkodowania (art. 24 § 2 w zw. z art. 415 k.c.). W przypadku roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia lub odszkodowania, należy wykazać odpowiednio rozmiar wyrządzonej krzywdy lub szkody.

3. Gdy wypowiedź lub opinia miały charakter zniesławienia (pomówienia), to poszkodowany ochrony swojej czci może dochodzić także na drodze karnej (art. 212 § 1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny) [6].
4. Niezależnym narzędziem, które można wykorzystać w przypadku nieprawdziwej lub nierzetelnej publikacji prasowej naruszającej dobre imię lub renomę, jest żądanie, aby wydawca bezpłatnie opublikował rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie. Powinien to zrobić w ciągu 3 dni roboczych od dnia otrzymania sprostowania (art. 31 a i 32 prawa prasowego).

Konflikt interesów: nie zgłoszono

Justyna Ożegalska-Trybalska

Uniwersytet Jagielloński

Katedra Prawa Własności Intelektualnej

ul. Józefa 19

31-056 Kraków

e-mail: j.ozegalska-trybalska@uj.edu.pl

Otrzymano i zaakceptowano: 13 maja 2021

Piśmiennictwo

1. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, 2320.
2. Ciosek A. Ochrona dóbr osobistych osób sprawujących funkcje publiczne. *Acta Universitatis Wratislaviensis* No 3161, Prawo, CCCVIII, Wrocław. 2009: 35.
3. Dz. U. z 2020 r. poz. 344.
4. Serwach M. Naruszenie dóbr osobistych lekarza na forum internetowym. *Med Prakt.* 2018; 1: 119–124.
5. Dz.U. z 2018 r. poz.1914.
6. Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, 1517.